

Karwina nie sprostała Zlinowi

Data publikacji: 4.11.2018 18:20

Fatalny początek drugiej połowy w wykonaniu piłkarzy Karwiny, zdecydował o zwycięstwie Zlina. Podopieczni Romana Nadvornika nie zdołali sięgnąć po choćby jeden punkt, przez co spadli na przedostatnie miejsce w tabeli.



facebook.com/mfkkarvina

Decydujące okazały się pierwsze minuty drugiej części spotkania. Gospodarze dwukrotnie zdołali pokonać Martina Berkovca. Najpierw Pavel Vyhnal wykorzystał dośrodkowanie Bartosaka. A chwilę później, Libor Holik ukarał wysoko wysuniętą obronę Karwiny i pomyślnie zakończył akcję sam na sam.

Po tych dwóch ciosach, karwińscy piłkarze zaczęli stwarzać sobie okazje pod bramką rywali. W pierwszej połowie, dogodną sytuację miał David Guba, ale futbolówka po jego uderzeniu zatrzymała się na słupku. Po straconych golach, Karwina coraz częściej gościła w polu karnym Zlina i jedną z akcji zdołała zamienić na bramkę. Petr Galuska popisał się indywidualną akcją z prawej strony i pokonał golkipera Zlina, Dostała.

Wynik, nawet przez spore aspiracje gości, nie uległ już zmianie i Karwina poniosła dziewiątą porażkę, spośród rozegranych dotąd czternastu spotkań. Podopieczni Romana Nadvornika spadli na przedostatnie miejsce, a teraz czekają ich dwa ciężkie spotkania. W następnych dwóch kolejkach zmierzą się, na własnym stadionie, z dwoma stołecznymi zespołami – Spartą (10.11) oraz Slavią (24.11).

SKRÓT SPOTKANIA